

Dr hab. Wiesław Koczur

Katowice, 28 sierpnia 2015 r.

Profesor Uniwersytetu Ekonomicznego

w Katowicach

Recenzja rozprawy doktorskiej

magister Katarzyny Brzozowskiej pt. „Uzupełniająca odpowiedzialność pracodawcy za wypadek przy pracy”, napisanej w Katedrze Prawa Pracy Uniwersytetu Gdańskiego pod kierunkiem naukowym Prof. UG dr hab. Marcina Zielenieckiego, Gdańsk 2015, stron 303

1. Ocena wyboru tematu rozprawy doktorskiej

Problematyka kompensaty szkód spowodowanych wypadkami przy pracy posiada istotne znaczenie zarówno społeczne, jak i ekonomiczne. Jak ocenia European Agency for Safety and Health at Work, koszty wypadków przy pracy i chorób zawodowych stanowią ogółem w większości krajów europejskich od 2,6% do 3,8% PKB, obejmując sumę kosztów ponoszonych przez pracodawców, osoby poszkodowane w wyniku wskazanych wyżej zdarzeń oraz ich rodziny, a także przeniesionych na społeczeństwo i finansowanych z funduszy publicznych, pochodzących z podatków oraz składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne (*Estimating the cost of accidents and ill-health at work: a review of methodologies*. EU-OSHA Luxembourg 2014, s. 10). Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, iż jakkolwiek w ostatnich latach liczba wypadków przy pracy w Polsce obniża się, to jednak wciąż utrzymuje się na relatywnie wysokim poziomie – w 2014 r. odnotowano w naszym kraju ogółem 88 642 takie zdarzenia. Liczba dni niezdolności do pracy spowodowanej owymi zdarzeniami wyniosła ogółem 3 072 785, zaś na jednego poszkodowanego średnio 34,8 (*Wypadki przy pracy w 2014 r.* GUS, Warszawa 2015, s. 1).

Podstawowym instrumentem kompensaty szkody na osobie, spowodowanej wypadkiem przy pracy jest w większości współczesnych państw społeczne ubezpieczenie wypadkowe, stanowiące jeden z kluczowych elementów systemu ubezpieczeń społecznych. Zauważyć

jednak należy, iż wysokość świadczeń z tego ubezpieczenia ustalana jest w sposób schematyczny, niepowiązany z wysokością faktycznie poniesionej szkody i w oderwaniu od indywidualnej sytuacji danej osoby, poszkodowanej w wyniku wypadku przy pracy. Jakkolwiek przyczynia się to do szybszego uzyskania określonych świadczeń, to prowadzi także do tego, że nie wszystkie elementy szkody podlegają wyrównaniu w pełnym zakresie. Pojawia się zatem pytanie, czy istnieje możliwość wyrównania nieskompensowanych świadczeniami ze społecznego ubezpieczenia wypadkowego szkód spowodowanych wypadkiem przy pracy, w oparciu o przepisy prawa cywilnego. Analiza zagranicznych porządków prawnych w zakresie wskazanej materii wskazuje, że możliwe są tutaj dwa modele rozwiązań. Pierwszy z nich, polega na tym, że świadczenia wypadkowe z ubezpieczenia społecznego stanowią wyłączną kompensatę szkód spowodowanych wypadkiem przy pracy i pracodawca nie ponosi odpowiedzialności za skutki wskazanych zdarzeń w oparciu o przepisy prawa cywilnego. W drugim z kolei, mamy do czynienia z mieszanym modelem odpowiedzialności za szkody spowodowane wypadkiem przy pracy, gdzie jakkolwiek zasadnicze znaczenie mają świadczenia ze społecznego ubezpieczenia wypadkowego, to uzupełniająco powstaje odpowiedzialność pracodawcy oparta na zasadach prawa cywilnego. Polski ustawodawca kreując obecnie obowiązujące rozwiązania dotyczące kompensaty szkód na osobie spowodowanych wypadkami przy pracy, także ustanowił jako podstawowy instrument owej kompensaty ubezpieczenie społeczne z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, nie rozstrzygając jednoznacznie kwestii uzupełniającej odpowiedzialności pracodawcy na podstawie przepisów prawa cywilnego. Pojawia się zatem pytanie, czy w świetle obowiązującego stanu prawnego odpowiedzialność taka jest możliwa. Odpowiedzi na tak postawione pytanie poszukuje w swojej rozprawie doktorskiej, a następnie udziela pozytywnej odpowiedzi magister Katarzyna Brzozowska, analizując gruntownie zarówno obowiązujące regulacje prawne, jak i poglądy doktryny oraz judykatury.

Dokonany przez Doktorantkę wybór problemu naukowego spełnia oczekiwania i wymogi stawiane w tym względzie dysertacjom doktorskim. Zauważyć także należy, iż problematyka stanowiąca przedmiot recenzowanej rozprawy doktorskiej, jakkolwiek obecna w rozmaitych opracowaniach przyczynkarskich, nie doczekała się jak dotąd obszerniejszego, monograficznego opracowania. Podkreślenia wymaga także aktualność podjętej problematyki oraz jej doniosłość ekonomiczna i społeczna.

2. Konstrukcja rozprawy, jej treść i ocena merytoryczna

Recenzowana rozprawa doktorska składa się z wstępu, sześciu rozdziałów, wniosków końcowych, bibliografii oraz wykazu orzeczeń. Wstęp, poprzedzono spisem treści oraz wykazem używanych w dysertacji skrótów. Bibliografia, zawiera 274 pozycje, zarówno o charakterze zwartym, jak i rozproszonym, dotyczące poruszanej w rozprawie materii. Zauważyć jednak należy, iż są to publikacje wyłącznie polskojęzyczne. W recenzowanej rozprawie doktorskiej nie wykorzystano zatem ani jednej publikacji obcojęzycznej, co w przypadku tego rodzaju przedsięwzięcia naukowego musi budzić zdziwienie, tym bardziej, że problematyce kompensaty szkód spowodowanych wypadkami przy pracy poświęconych jest wiele zagranicznych publikacji, dostępnych w polskich zasobach bibliotecznych. Imponująco prezentuje się natomiast wykaz powołanych w rozprawie orzeczeń, obejmujący 390 pozycji. Składają się na niego: 3 wyroki Trybunału Konstytucyjnego, 20 uchwał Sądu Najwyższego, 274 wyroki Sądu Najwyższego, 87 wyroków sądów apelacyjnych, 1 wyrok WSA w Opolu, 1 wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych, 2 wyroki OSPiUS (w Kielcach i w Warszawie) oraz 2 postanowienia Sądu Najwyższego. Podkreślić przy tym należy, iż lektura rozprawy doktorskiej potwierdza, doskonałą znajomość przez Doktorantkę orzecznictwa w sprawach dotyczących poruszanej w rozprawie problematyki.

Analizując część merytoryczną rozprawy, zauważamy wyraźny jej podział na dwie części. Pierwszą z nich, obejmującą pierwsze trzy rozdziały, poświęcono generalnie kompensacie szkód spowodowanych wypadkami przy pracy, realizowanej w ramach ubezpieczenia społecznego z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W części drugiej rozprawy, niewątpliwie o znaczeniu kluczowym, obejmującej kolejne trzy rozdziały, skoncentrowano się na kwestii możliwości wystąpienia w obecnym stanie prawnym uzupełniającej odpowiedzialności pracodawcy na podstawie przepisów prawa cywilnego za szkody spowodowane wypadkiem przy pracy, zasadach owej odpowiedzialności oraz jej zakresie. *Prima facie*, mogło by się wydawać, że wskazana część pierwsza rozprawy, jest tu zbyt rozbudowana czy wręcz niepotrzebna. Lektura rozprawy potwierdza jednak w ocenie recenzenta trafność przyjętej przez Doktorantkę konstrukcji dysertacji, albowiem tok wywodów układa się w niej w spójną i zamkniętą całość. Wyraźnie też widać wzajemne powiązanie i wynikanie treści poszczególnych rozdziałów przedmiotowej dysertacji.

Podsumowując, przyjęta konstrukcja recenzowanej rozprawy doktorskiej jest prawidłowa i właściwa dla analizy problemu badawczego będącego przedmiotem zainteresowania Doktorantki.

We wstępie do przedmiotowej dysertacji trafnie uzasadniono wybór jej tematu oraz określono cel główny i cele szczegółowe. Wskazano także przyjęte metody badawcze – analizę dogmatyczną, metodę historycznoprawną oraz metodę analizy prawnoporównawczej. Lektura rozprawy potwierdza, iż w szerokim zakresie i z bardzo dobrym skutkiem wykorzystano dwie pierwsze z wymienionych metod badawczych. Niestety, w przypadku metody analizy prawnoporównawczej pojawia się wątpliwość, czy jej wymienienie jest tu w pełni uzasadnione. W recenzowanej rozprawie pojawiają się co prawda odniesienia do innych systemów prawnych, ale relatywnie rzadko i w wąskim zakresie, obejmującym jedynie wskazanie określonych, obserwowanych w nich tendencji. Trudno tu zatem mówić, o zastosowaniu metody prawnoporównawczej w ścisłym znaczeniu. Co do kwestii merytorycznych, podniesionych we wstępie do recenzowanej pracy doktorskiej, to zauważyć z kolei należy, iż w świetle art. 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, zasiłek wyrównawczy z ubezpieczenia wypadkowego pozwala na wyrównanie wynagrodzenia obniżonego wskutek stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego wypadkiem przy pracy, a nie utraconego, jak napisano na s. 11 owego wstępu.

Rozdział pierwszy recenzowanej rozprawy doktorskiej zatytułowano „Geneza odpowiedzialności za szkody spowodowane wypadkiem przy pracy”. Tak sformułowany tytuł rozdziału sugeruje, że przedmiotem zainteresowania Doktorantki będzie w nim jedynie problematyka rodowodu owej odpowiedzialności. Tymczasem, kolejne podrozdziały wskazują, że zakres przedmiotowy rozważań zawartych w tym rozdziale jest znacznie szerszy i obejmuje tak naprawdę ewolucję rozwiązań prawnych dotyczących odpowiedzialności za szkody spowodowane wypadkiem przy pracy w prawie polskim oraz stosowne unormowania prawa międzynarodowego, prawa Rady Europy oraz prawa Unii Europejskiej. Zasadniczo, jest to rozdział dobrze napisany i ciekawy poznawczo, choć Doktorantka nie ustrzegła się pewnych błędów. I tak, na s. 40 rozwiązania organizacyjno – finansowe o charakterze zaopatrzeniowym pomyłono z zabezpieczeniem społecznym jako takim, w dodatku błędnie powołując się w przypisie nr 142 na opracowanie K. Kolasińskiego „Modele i funkcje ubezpieczeń społecznych”. Z kolei na s. 53 prezentując zakres przedmiotowy Konwencji nr 102 MOP, rodzaj ochrony (ubezpieczenie rodzinne) pomyłono z rodzajem ryzyka

ubezpieczeniowego. Szkoda także, iż prezentując działalność normotwórczą Międzynarodowej Organizacji Pracy w sferze ochrony przed skutkami wypadków przy pracy pominięto stosowne jej Zalecenia (nr 67 oraz nr 121). Co prawda, Zalecenia owe nie stwarzają prawnych zobowiązań wobec członków MOP, lecz jak podkreśla się w doktrynie (np. L. Florek, K. Walczak, T. Zieliński), zawierają często istotne wskazówki, w jakim kierunku państwa członkowskie powinny rozwijać swoje ustawodawstwa wewnętrzne. Wątpliwości recenzenta budzi także fakt pominięcia w prezentacji europejskich unormowań dotyczących świadczeń z tytułu wypadków przy pracy postanowień Zrewidowanego Europejskiego Kodeksu Zabezpieczenia Społecznego z 1990 r., istotnie rozszerzających zakres ochrony ustalony w Europejskim Kodeksie Zabezpieczenia Społecznego z 1964 r., o którym mowa na s. 54 recenzowanej pracy doktorskiej.

W rozdziale drugim przedmiotowej dysertacji, zatytułowanym „Wypadek przy pracy jako przesłanka prawa do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego” dokonano prezentacji wypadku przy pracy jako ryzyka ubezpieczeniowego oraz poddano szczegółowej analizie definicję legalną pojęcia „wypadek przy pracy”, zawartą w art. 3 obecnie obowiązującej ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, skupiając się kolejno na poszczególnych elementach pojęcia owego wypadku, którymi są: 1) nagłość zdarzenia, 2) przyczyna zewnętrzna, 3) skutek w postaci urazu lub śmierci, 4) związek z pracą. Jest to rozdział ważny, ponieważ jak słusznie podkreśla Doktorantka (s. 67), świadczenia ze społecznego ubezpieczenia wypadkowego przysługują jedynie wówczas, gdy pracownik w związku ze świadczeniem pracy uległ zdarzeniu zakwalifikowanemu jako wypadek przy pracy. Określone jego zdefiniowanie wyznacza zatem zakres ochrony pracownika, który doznał szkody na osobie w procesie świadczenia pracy. Problematyce tej poświęcono już wiele uwagi, zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze. Wywody Doktorantki zawarte w przedmiotowym rozdziale recenzowanej pracy doktorskiej stanowią jednak ciekawą syntezę dotychczasowych stanowisk w zakresie wskazanej materii. Jest to bardzo dobrze napisany rozdział, ukazujący doskonałą znajomość przez Doktorantkę zarówno stosownej literatury przedmiotu, jak i obszernego orzecznictwa sądowego. Zauważalna jest także pasja, z jaką pisano ten fragment recenzowanej dysertacji.

Rozdział trzeci przedmiotowej pracy doktorskiej poświęcono problematyce świadczeń przysługujących w Polsce ze społecznego ubezpieczenia wypadkowego. W pierwszej kolejności dokonano ogólnej prezentacji katalogu owych świadczeń oraz omówiono każde z nich, skupiając się na przesłankach nabycia prawa do omawianych świadczeń oraz zasadach

ustalania ich wysokości i okresie realizacji. Następnie zaś przedstawiono okoliczności wyłączające prawo do świadczeń z ustawy wypadkowej, określone w jej artykułach 21 i 22. W rozdziale, o którym mowa, przede wszystkim zwraca uwagę odejście przez Doktorantkę zarówno od ustawowej systematyki świadczeń wypadkowych, jak i popularnej w literaturze przedmiotu systematyki według ich rodzaju, na rzecz prezentacji uwzględniającej rodzaj szkód kompensowanych owymi świadczeniami oraz cel jaki realizują. Doktorantka omawia zatem kolejno: zasiłek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne, rentę szkoleniową, rentę z tytułu niezdolności do pracy, dodatek pielęgnacyjny, zasiłek wyrównawczy, jednorazowe odszkodowanie przysługujące pracownikowi, pokrycie kosztów leczenia z zakresu stomatologii i szczepień ochronnych oraz zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne. Jest to rozwiązanie interesujące i w przypadku recenzowanej dysertacji merytorycznie uzasadnione. Z kolei w części rozdziału poświęconej przesłankom wyłączającym prawo do świadczeń wypadkowych, trafnie akcentuje się, iż o ile przesłanki określone w art. 21 ustawy wypadkowej mają charakter materialny, to określone w art. 22 mają charakter procesowy, co może uzasadniać stwierdzenie, że nie zaliczają się one do katalogu okoliczności skutkujących utratą prawa do świadczeń z tytułu wypadku przy pracy lecz dotyczą w istocie weryfikacji przez ubezpieczyciela (ZUS) dokumentów przedstawionych wraz z wnioskiem o wypłatę świadczeń wypadkowych. Słusznie przy tym zauważa się, iż jakkolwiek ich wystąpienie upoważnia ubezpieczyciela do odmowy przyznania świadczeń, to nie jest to równoznaczne z brakiem do nich prawa, ponieważ ubezpieczony pracownik może wykazać – poprzez złożenie odwołania do sądu i przedstawienie stosownych dowodów, że ma do nich prawo (s. 143). Podsumowując rozważania dotyczące świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, Doktorantka słusznie podkreśla, że celem owych świadczeń jest zaspokojenie różnego rodzaju potrzeb pracownika poszkodowanego wskutek wypadku przy pracy, przy czym potrzeby te zostały określone w sposób stypizowany, bez odniesienia do indywidualnej sytuacji danej osoby (s. 145). Ustalanie wysokości świadczeń przysługujących ze społecznego ubezpieczenia wypadkowego w sposób schematyczny i nie powiązany z wysokością faktycznie poniesionej szkody prowadzi zatem często do sytuacji, że nie wszystkie uszczerbki podlegają wyrównaniu w pełnym zakresie. Rozdział dysertacji o którym mowa, w warstwie opisowej należy uznać za dobrze napisany. Szkoda jednak, że Doktorantka nie pokusiła się o dokonanie oceny polskich rozwiązań w zakresie poruszanej materii na tle standardów międzynarodowych oraz rozwiązań przyjętych w zagranicznych systemach prawa ubezpieczeń społecznych.

Wobec faktu, że świadczenia realizowane w ramach społecznego ubezpieczenia wypadkowego często nie zapewniają pełnej kompensaty szkody poniesionej przez pracownika wskutek wypadku przy pracy, pojawia się pytanie, czy w obecnym stanie prawnym możliwe jest w Polsce wystąpienie uzupełniającej odpowiedzialności pracodawcy na podstawie przepisów prawa cywilnego za szkody spowodowane wypadkiem przy pracy, w zakresie nie wyrównanym świadczeniami z ubezpieczenia społecznego. Na tak postawione pytanie, Doktorantka poszukuje odpowiedzi w kluczowym dla całej rozprawy doktorskiej rozdziale czwartym. W pierwszym z jego podrozdziałów, zatytułowanym ambitnie „Systemy kompensaty szkód spowodowanych wypadkiem przy pracy” niestety nie odnajdujemy informacji dotyczących wszystkich funkcjonujących w tym zakresie rozwiązań modelowych, co dziwi tym bardziej, że problematyka ta była już obecna także w polskiej literaturze przedmiotu (zob. np. prace T. Bińczyckiej – Majewskiej). Znacznie lepiej i ciekawiej napisano kolejny podrozdział, poświęcony ewolucji polskich uregulowań w zakresie odpowiedzialności pracodawcy za skutki wypadków przy pracy, począwszy od ustawy scaleniowej z 1933 r. po ustawę wypadkową z 1975 r., poprzedzającą obecnie obowiązującą ustawę o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2003 r. Doktorantka słusznie zauważa, iż na przestrzeni wskazanego czasu przyjmowano w Polsce w zakresie poruszanej materii różne rozwiązania. Podczas gdy w jednych uregulowaniach dopuszczano możliwość uzupełniającego dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od pracodawcy (ustawa scaleniowa, dekret z 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, ustawa wypadkowa z 1975 r. – od 1 stycznia 1991 r. do 31 grudnia 2002 r.), w innych była ona wykluczona (ustawa wypadkowa z 1968 r., ustawa wypadkowa z 1975 r. - do 31 grudnia 1990 r., tj. do uchylenia jej art. 40). Obecnie obowiązująca ustawa wypadkowa nie zawiera postanowień dotyczących wskazanej kwestii, tak więc w okresie od 1 stycznia 2003 r. do chwili obecnej, kwestia ta jest sporna, przy czym głosy negujące możliwość wystąpienia uzupełniającej odpowiedzialności pracodawcy za wypadek przy pracy na podstawie przepisów prawa cywilnego formułowane są wyłącznie w doktrynie (tak np. M. Gersdorf, W. Ostaszewski, M. Raczkowski, K. Ślebzak). W judykaturze konsekwentnie przyjmuje się, że w obowiązującym stanie prawnym taka możliwość istnieje. Również Doktorantka stawia w recenzowanej rozprawie doktorskiej trafną zdaniem recenzenta tezę, że w obecnym stanie prawnym możliwe jest wystąpienie owej odpowiedzialności pracodawcy. Przemawiają za tym zdaniem Doktorantki, zarówno dotychczasowa ewolucja unormowań w tym zakresie, wykładnie systemowa i funkcjonalna obowiązujących regulacji, jak

i aksjologiczne założenia odpowiedzialności odszkodowawczej, w powiązaniu ze specyficznym rodzajem zdarzenia, jakim jest wypadek przy pracy (s. 163 i nast.). W podrozdziale poświęconym charakterowi odpowiedzialności pracodawcy za szkody na osobie pracownika spowodowane wypadkiem przy pracy trafnie podkreśla się, że jest to odpowiedzialność uzupełniająca (subsydiarna), co oznacza, że może wystąpić tylko wówczas, gdy świadczenia ze społecznego ubezpieczenia wypadkowego nie kompensują w pełni szkody poniesionej przez ubezpieczonego pracownika. Pracodawca nie jest tu podmiotem odpowiedzialnym za wskazaną szkodę „pierwotnie”, albowiem w pierwszej kolejności odpowiedzialność za nią ponosi ubezpieczyciel (ZUS). Dla odpowiedzialności pracodawcy za szkody spowodowane wypadkiem przy pracy poza charakterem owej odpowiedzialności istotny jest także jej reżim. Doktorantka, stwierdza w ostatniej części przedmiotowego rozdziału recenzowanej pracy doktorskiej, iż odpowiedzialność uzupełniająca pracodawcy za owe szkody ma charakter odpowiedzialności deliktowej (s. 182). Stosowanie wskazanego reżimu odpowiedzialności, w przypadku o którym mowa, zgodnie z dotychczasowym dorobkiem judykatury i doktryny nie budzi wątpliwości, choć odnotować należy, że nie jest to pogląd jedyny (por. np. M. Raczkowski, w: M. Gersdorf, K. Rączka, M. Raczkowski: *Kodeks pracy. Komentarz*. Warszawa 2014, s. 1142 i nast.). Dodajmy jednak, iż przyjęta przez Doktorantkę argumentacja i w tym przypadku jest w pełni przekonująca.

Pozytywnej oceny wymagają zdaniem recenzenta także dwa kolejne rozdziały recenzowanej dysertacji – piąty i szósty. Pierwszy z nich, poświęcono problematyce zasad uzupełniającej odpowiedzialności pracodawcy za szkody spowodowane wypadkami przy pracy na podstawie prawa cywilnego. Doktorantka stwierdzając, że pracodawca za szkody spowodowane wypadkiem przy pracy może ponosić wobec pracownika odpowiedzialność na zasadzie winy lub na zasadzie ryzyka, słusznie podkreśla, że kryterium decydującym o zasadzie odpowiedzialności jest rodzaj prowadzonego przez pracodawcę przedsiębiorstwa. W przypadku pracodawców prowadzących na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody, podstawą odpowiedzialności uzupełniającej będzie art. 435 k.c.; jeżeli zaś pracodawca nie prowadzi na własny rachunek wskazanego rodzaju przedsiębiorstwa lub zakładu, odpowiadać będzie za szkodę spowodowaną wypadkiem przy pracy na zasadzie winy (s. 192). Bardzo dobrze i ciekawie, przedstawiono w przedmiotowym rozdziale zarówno problematykę odpowiedzialności pracodawcy na zasadzie ryzyka (podrozdział 2), jak i na zasadzie winy (podrozdział 3). Jako szczególnie interesujące, recenzent uznaje w tym rozdziale części 2.4. („Przesłanki egzoneracyjne

a przesłanki odmowy przyznania świadczeń z ustawy wypadkowej”) oraz 3.4. („Odpowiedzialność na zasadzie winy a prawo do świadczeń z ustawy wypadkowej”). Jakkolwiek *prima facie* przyjęta przez Doktorantkę kolejność analizy zasad odpowiedzialności pracodawcy może budzić wątpliwości (wszak główną zasadą odpowiedzialności odszkodowawczej jest wina), to zauważyć należy, iż w przypadku poruszanej w recenzowanej pracy doktorskiej problematyki, jest ona uzasadniona ze względu na doniosłość skutków stosowania w sprawie odpowiedzialności uzupełniającej za wypadek przy pracy zasady ryzyka. W ostatnim, szóstym rozdziale recenzowanej dysertacji podjęto problematykę zakresu odpowiedzialności uzupełniającej pracodawcy za szkody na osobie pracownika powstałe wskutek wypadku przy pracy. Jest to także rozdział dobrze i ciekawie napisany, choć wątpliwości może budzić fakt ponownego prezentowania na jego wstępie zakresu kompensaty szkody spowodowanej wypadkiem przy pracy przez świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego. Pojawia się także pytanie o uzasadnienie dla zamieszczenia w nim rozważań poświęconych odszkodowaniu za przedmioty uszkodzone lub zniszczone wskutek wypadku przy pracy, przysługującemu na podstawie art. 237¹ § 2 k. p.

W zakończeniu recenzowanej pracy doktorskiej, nazwanym w niej „Wnioski końcowe” dokonano syntetycznego podsumowania dotychczasowych rozważań oraz sformułowano wnioski *de lege ferenda* unormowania wprost w przepisach możliwości wystąpienia odpowiedzialności pracodawcy wobec pracownika za szkody na osobie wynikłe z wypadku przy pracy, a także określenie zasad tej odpowiedzialności. Jak trafnie zauważa Doktorantka „Pozwoli to na uniknięcie szeregu wątpliwości, zarówno co do możliwości, charakteru, jak i podstaw prawnych odpowiedzialności pracodawcy wobec pracownika za następstwa wypadku przy pracy” (s. 274). W tym miejscu rozprawy, Doktorantka nie wskazuje co prawda w jakich przepisach materia o której mowa, powinna być unormowana, jednakże postulat taki zamieściła już wcześniej na s. 188, wskazując przepisy Kodeksu pracy.

Dokonując generalnej oceny merytorycznej recenzowanej rozprawy doktorskiej należy stwierdzić, iż wskazane wyżej nieliczne uchybienia nie dezawuuują jej wartości. Doktorantka zrealizowała przyjęty cel badawczy, udowadniając przy tym, że zna i umie posługiwać się literaturą przedmiotu oraz orzecznictwem sądowym w zakresie poruszanej materii. Sprawnie dokonuje porównań obowiązujących unormowań z poglądami prezentowanymi w doktrynie i w judykaturze, a także między sobą, oraz, co warte podkreślenia nie stroni od własnych ocen, które są trafne i wyważone. Zadaje także pytania, stanowiące inspirację do przemyśleń oraz dalszych badań w zakresie tej jakże ważnej problematyki. Istotnym walorem

recenzowanej pracy doktorskiej jest także w ocenie recenzenta częste odwoływanie się Doktorantki do wyników wykładni funkcjonalnej, oznaczające postrzeganie analizowanych problemów w ich szerszym kontekście społecznym. Wymaga to podkreślenia tym bardziej, że zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie sądowym nader często obserwujemy prymat prostej wykładni językowej.

3. Ocena formalnej strony rozprawy doktorskiej

Jak wskazano wyżej, przyjęta przez Doktorantkę konstrukcja recenzowanej rozprawy doktorskiej jest prawidłowa i właściwa dla analizy sformułowanego w niej problemu badawczego. Każdy kolejny rozdział dysertacji stanowi kontynuację rozważań prowadzonych w rozdziale wcześniejszym, a wszystkie razem układają się w dobrze przemyślaną i logiczną całość. Pozytywnej oceny wymaga także sprawne posługiwanie się przez Doktorantkę profesjonalną terminologią. Rozważania Doktorantki są co do zasady logiczne i uporządkowane, a prowadzona analiza rzetelna i wnikliwa. Oceniając stronę formalną przedmiotowej dysertacji należy jednak stwierdzić, iż Doktorantka nie ustrzegła się pewnych błędów. I tak, po pierwsze, odnotować należy brak konsekwencji w sposobie powoływania w przypisach publikacji wcześniej już powoływanych. Raz tytuł owych publikacji podaje się w skrócie, przy zastosowaniu w tytule powoływanego ponownie opracowania znaku (...); innym zaś razem korzystając ze skrótu *op. cit.* (tak np. w przypisach: 13, 20, 28, 36, 56, 73, 107, 132, 144, 161, 177, 183, 188, 196, 242, 252-255, 299, 315, 319, 420, 427, 440, 532, 621, 643, 669, 676, 819, 862, 865-867, 891, 897-901, 907, 920, 927, 944, 970, 1024, 1035). Zdarza się i tak, że powoływana ponownie publikacja posiada w kolejnych przypisach pełny opis (tak np. „Ubezpieczenie wypadkowe i chorobowe” autorstwa I. Jędrasik – Jankowskiej powołane po raz pierwszy w przypisie 2, np. w przypisach 104, 113, 118, 125, 148, 196, 199, 208, 323, 329, 555, 568, 610 ponownie posiada opis zawierający pełny tytuł oraz miejsce i rok wydania). Zauważyć także należy, iż w przypisie 58 błędnie podano nazwę czasopisma, wydawanego *nota bene* przez Uniwersytet Gdański. Zamiast „Z zagadnień zabezpieczenia społecznego” podano „Z zagadnień ubezpieczenia społecznego”. Z kolei w przypisie 70, tytuł powołanej w nim pracy zbiorowej pod red. B. Wagner powinien brzmieć „Problemy prawa ubezpieczeń społecznych”, zaś prawidłowy tytuł książki I. Jędrasik – Jankowskiej powołanej w przypisie 287 to: „Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego”. Osobny problem stanowi występująca w recenzowanej pracy doktorskiej relatywnie duża liczba błędów literowych.

4. Konkluzja

Wymienione wyżej mankamenty recenzowanej rozprawy doktorskiej nie przekreślają jej walorów, a zostały wyszczególnione w celu dalszego doskonalenia warsztatu naukowego Doktorantki. Dysertacja magister Katarzyny Brzozowskiej spełnia w ocenie recenzenta kryteria określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2014 r., poz. 1852.). W szczególności praca ta stanowi oryginalne rozwiązanie problemu badawczego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki w zakresie ubezpieczeń społecznych, prawa pracy oraz prawa cywilnego. Potwierdza także umiejętność prowadzenia przez magister Katarzynę Brzozowską samodzielnej pracy naukowej. Tym samym może być ona przedmiotem dalszych czynności w przewodzie doktorskim.

Wierław Leonow